

Legnica zmienia oblicze

Centrum dla inwestycji

Zauważalne zmiany w centrum miasta to sprawa kilku ostatnich lat. W centrum Legnicy lokują swoje pieniądze liczni inwestorzy. Nabywców i dzierżawców obiektów handlowo-usługowych i mieszkalnych znajdują bez kłopotu.

Maja Kaczmarek

Na ukończeniu jest budynek mieszkalno-usługowy na skrzyżowaniu ulic Mickiewicza i Powstańców Śląskich w Legnicy. W sąsiedztwie tego ciekawego architektonicznie budynku poprzez kontrast jeszcze bardziej szpecić zaczął zrujnowany gmach dawnego Dresdener Banku.

PRZEZ SUFIT Z BANKIEM

Na parterze nowo wzniesionego budynku siedzibę będzie miał Kredyt Bank i sklep Cezal-u. Natomiast na pierwszym piętrze mieścić się będą trzy przychodnie lekarskie i biura.

Na pozostałych kondygnacjach ulokowano mieszkania. Zaprojektowano tu 18 lokali o pow. od 50 do 120 mkw. W piwnicy budynku mieści się garaż, do którego z wyższych kondygnacji można zjechać windą. Każdy mieszkaniec mógł wykupić tu miejsce postojowe, co jest wielką zaletą w centrum Legnicy, w którym o miejsce parkingowe coraz trudniej.

– Mieszkania są wykańczane przez lokatorów. Ale co do zakresu robót można było się umówić z wykonawcą. Średnia cena metra kw. wyniosła około 4300 zł brutto – informuje Marek Błaszczków, prezes firmy Budobratex Spółka z o.o., która wzniosła budynek.

DLA KONESERÓW

To perełka legnickiej architektury. Tu chciałby mieszkać każdy. Mowa o budynku na rogu ulicy Najświętszej Marii Panny i Biskupiej, rozpoznawanym głównie po charakterystycznej baszcie. Nawiązuje ona formą do hełmu rycerza średniowiecznego,

zakomponowana jest nad szklanym narożnikiem o nowoczesnej formie. Na ostatniej kondygnacji tego usługowo-mieszkalnego budynku znajduje się 150-metrowy apartament z pięknymi widokami.

Do budowy gmachu użyto granitu i często ostatnio wykorzystywanego piaskowca. Z największą dbałością wykonano elewacje budynku, a rękę do tego przyłożyli artyści z Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku.

Wnętrze gmachu zrobione jest z równie dobrym smakiem co elewacje. Pomyślano tu o granitowych schodach, a do drewnianego wykończenia wnętrza zastosowano mahoń.

Elegancja i dobry smak jednak kosztują, toteż koszt budowlany jest niebagatelny.

MIESZKAĆ W BROWARZE

Naprzeciw Koziemu Stawu, na miejscu Starego Browaru planowana jest budowa Nowego Browaru. Inwestorem jest Rank Progress, znany legniczansom jako właściciel Galerii Piastów.

Stanie tu nowoczesny zespół apartamentowo-biurowy. W starej części browaru będą apartamenty typu loft, a w nowej części zespołu nowoczesne biura.

Powierzchnia tego 4-piętrowego obiektu nieznacznie przekroczy 20 tys. mkw. Jedną czwartą zajmie podziemny parking na blisko 200 samochodów. Główne wejście przewidziano od ulicy Św. Piotra i Pawła, natomiast przez wewnętrzne atrium biurowca będzie można przejść do ulicy Witelona.

Jak podkreślają zgodnie Andrzej Bartnicki i Jan Mroczyk, właściciele firmy Rank Progress, głównym celem



Taką zabudowę przewiduje inwestor, legnicka firma Rank Progress, w miejscu Starego Browaru przy ul. Witelona.

było zaprojektowanie takiego obiektu, który znakomicie połączy zabytkowy charakter browaru i Starego Miasta, a jednocześnie wniesie w to miejsce powiew nowoczesności.

Obecnie teren browaru to zaplecze budowy drugiej części Galerii Piastów. Kiedy wiosną przyszłego roku nowa część galerii (od strony Zamku Piastowskiego) zostanie oddana do użytku, klientom przybędzie parking na 400 miejsc. Wówczas będą mogli rozpocząć prace przy budowie Nowego Browaru.

WINDĄ PO ŚWIEŻE BUŁKI

Zwykle uwagę skupiają inwestycje zlokalizowane są w centrum miasta. Nie mniej interesujące są jednak te, które „cywilizują” mniej atrakcyjne dzielnice. Jedną z nich jest budynek mieszkalny, na który zaadaptowano

siedzibę dawnej Milany. Kiedy firmę zlikwidowano, obiekt kupił inwestor niemiecki, który uruchomił tu produkcję firanek. Z czasem przeniósł ją na teren legnickiej strefy. Gmach odkupił od Niemca chojnowianin Tadeusz Wolski.

Teraz znajduje się tu 55 mieszkań od 32 do 105 mkw. Są też tu: basen, sauna, siłownia i solarium. Basen ma 50 mkw. i wyposażony jest w przeciwprąd, oznacza to że można pływać w miejscu. Są tu też masaże wodne. Pomieszczenie basenu zdobi fontanna. Wszystko to jest własnością lokatorów i dostępne jest dla nich na okrągło.

Na tym udogodnień nie koniec. Budynek wyposażono w windę, którą będzie można zjechać na dół po świeże bułki. Na dolnej kondygnacji budynku otwarty zostanie wkrótce sklep z podstawowymi artykułami spożywczymi.

W sąsiedztwie budynku jest niewielki ogród z fontanną. W lecie będzie uruchamiany mały wodospad, zdobiący frontową ścianę domu.

Gmach jest pod całodobową ochroną. Nikt nie wejdzie tu niezauważony. Mieszkańcy będą też mieli do dyspozycji samochód osobowy. Gdy ktoś będzie chciał odwiedzić dziecko do przedszkola albo gościa po drinku, załatwić to może jeden z pracowników ochrony.

– Takie rozwiązania podejrzalam w Wiedniu, do tego dodałem własne pomysły – mówi Tadeusz Wolski, właściciel Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego, które adaptowało gmach na mieszkania.

Dzisiaj wszystkie lokale są sprzedane. Cena metra kw. wynosiła poniżej 3 tys. zł plus 7-procentowy podatek VAT.



Lada tydzień zostanie oddany budynek na rogu ul. Mickiewicza i Powstańców Śląskich. Swoją siedzibę będzie miał tu Kredyt Bank.



Przy ul. Ściegiennego powstał budynek mieszkalny, w którym jest basen, sauna, siłownia i solarium.